

Paweł Karp

KSIĘSTWA GŁOGOWSKIE, ŻAGAŃSKIE I KROŚNIEŃSKIE NA SZLAKU „WSPANIAŁYCH POCHODÓW” HUSYCKICH (1428-1433)

Wydarzenia rozgrywane się na Śląsku w okresie wojen husyckich wielokrotnie stawały się obiektem zainteresowania historyków, co zaowocowało znaczną liczbą publikacji o zróżnicowanej wartości naukowej¹. Część badaczy postawiła sobie nawet za cel wykazanie, że wojny toczone wówczas na Śląsku należy określić wprost mianem „powstania husyckiego”². Nie wdając się głębiej w ocenę takiego ujęcia zagadnienia, co zresztą zostało już wiele lat temu dokonane przez Władysława Dziewulskiego³, podkreślić należy, że termin ten w świetle źródeł jest nieuprawniony.

Okres wojen husyckich wśród Czechów zasłużył na obrót legendą wspaniałych sukcesów militarnych odnoszonych nad krzyżowym rycerstwem z całej niemal Europy, natomiast na ziemiach będących celem wypraw husyckich, zwłaszcza księstw śląskich, jego wspomnienie budziło grozę i przerażenie. Przyczyną tego stanu rzeczy była postawa książąt śląskich, spośród których bardzo nieliczni zdecydowali się na otwartą walkę z oddziałami husyckimi wkraczającymi na teren ich księstw. Dominowało raczej poczucie własnej słabości militarnej i przekonanie o niemożności pokonania najeźdźców, co, trzeba wyraźnie podkreślić, nie zawsze było zgodne ze stanem faktycznym. Tu właśnie należy szukać źródła husyckich

¹ C. Grünhagen, *Die Hussitenkämpfe der Schlesier 1420-1435*, Breslau 1872; K. P o p i o ł e k, *Śląsk i Polska w czasie wojen husyckich*, Katowice 1937; M. W i e r z e j s k a, *Piotr Polak „defensor Regni Poloniae” w dobie walk husyckich*, „Sobótka” 1953, R. VIII, s. 124-142; R. H e c k, *Śląsk w czasie powstania husyckiego*, [w:] *Szkice z dziejów Śląska*, red. E. Małczyńska, t. 1, Warszawa 1955, s. 179-200; A. K o p a l o v á, *Spolupráce Čechů a Poláků ve Slezsku za husitských válek*, [w:] *Česko-polský sborník vědeckých prací*, t. I, red. M. Kudělka, Praha 1955, s. 162-187; W. D z i e w u l s k i, *Společenstvo Śląské a husyci*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1965, t. V, s. 5-45; W. I w a n i c z a k, *Ohlas husitství ve Slezsku*, [w:] *Jihlava a Basilejská kompaktáta, 26.-28. červen 1991, sborník příspěvků z mezinárodního symposi k 555. výročí přijetí Basilejských kompaktát*, Jihlava 1992, s. 181-191.

² M. W i e r z e j s k a, *op. cit.*, s. 133, 136, 141; R. H e c k, *op. cit.*, s. 193-194, 197 i n.; E. M a ł c z y Ń s k a, *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*, Warszawa 1959, s. 430, 452; e a d e m, *Śląsk w okresie od połowy XIV do końca trzeciej ćwierci XVI w.*, [w:] *Historia Śląska*, t. I do roku 1763, cz. 2, red. K. Małczyński, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 235 i n.

³ Jak w przyp. 1.

sukcesów na Śląsku. Znaleźć jednakże można i przykłady władców, którzy swoją politykę wobec husytów prowadzili w sposób bardzo efektywny. Wśród nich wymienić należy na pierwszym miejscu książąt linii głogowskiej. Ziemie księstw głogowskiego, żagańskiego i krośnieńskiego, pozostając poza głównymi szlakami przemarszu wojsk husyckich na Śląsku, mimo że w ograniczonym stopniu, stanowiły jednak jedną z aren wydarzeń rozgrywających się w ramach wojen husyckich.

Wypadki w Czechach bezpośrednio je poprzedzające miały niezwykle gwałtowny przebieg. W lecie 1419 roku w Pradze doszło do wystąpień zwolenników jednego z husyckich kaznodziei Jana Želivskiego. Tłum zaatakował budynek ratusza nowomiejskiego, zabijając kilkunastu rajców (tzw. pierwsza defenestracja praska). Pod wrażeniem tych krwawych wydarzeń zmarł król czeski Wacław IV (1378-1419)⁴. W ogarniającym Czechy ruchu husyckim pojawił się wówczas nowy, niezwykle istotny element – kwestia następstwa tronu. Naturalnym kandydatem do sięgnięcia po koronę św. Wacława stał się brat zmarłego króla, Zygmunt Luksemburski. To jednak spotkało się z gwałtownymi protestami w Czechach. Pamiętano bowiem doskonale, że przyczynił się on do śmierci Jana Husa, a ponadto nawet w kontaktach z tymi, którzy skłonni byli oddać mu koronę, okazywał Czechom jawną pogardę, jak choćby w rozmowach z przedstawicielami Pragi w Brnie w grudniu 1419 roku⁵. Król niemiecki był jednak zdecydowany na użycie wszelkich środków, co zresztą wkrótce udowodnił. 17 marca 1420 roku podczas odbywającego się we Wrocławiu sejmu Rzeszy mocą bulli Marcina V (1417-1431) została ogłoszona wyprawa krzyżowa przeciw zbuntowanym czeskim „heretykom”⁶. Zygmunt zdołał co prawda wkroczyć na czele swych wojsk do Czech i został 28 lipca 1420 roku koronowany⁷, lecz nie opanował Pragi, a po porażce poniesionej 1 listopada pod Wyszehradem⁸ oddał inicjatywę przeciwnikowi, by w końcu wycofać się na Morawy. Na uroczysty wjazd do Pragi musiał czekać aż do roku 1436, szesnaście długich lat, pełnych militarnych porażek i upokorzeń. Niepowodzenie dwu pierwszych krucjat (1420-1422) zaważyło bardzo znacząco na dalszym przebiegu wojen husyckich. Zygmuntovi nie tylko nie udało się wówczas wykorzystać przewagi liczebnej wojsk krucjatowych⁹, ale i zaprzepaszczona została realna możliwość

⁴ *Staré letopisy české z vratislavského rukopisu novočeským pravopisem*, wyd. F. Šimek, Praha 1937, s. 19.

⁵ W. B a u m, *Kaiser Sigismund. Hus, Konstanz und Türkenkriege*, Graz-Wien-Köln 1993, s. 153.

⁶ *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges vom Jahre 1419 an*, hrsg. von F. Palacký, Bd. I, Prag 1873 (Neudruck Osnabrück 1966), nr 12, s. 17-20.

⁷ *Staré letopisy české...*, s. 32.

⁸ Zob. J. K e j ř, *Bířva u Vyšehradu roku 1420*, „Husitský Tábor” 1983-1984, t. 6-7, s. 123-144.

⁹ Podawana przez kronikę współczesnego wydarzeniom Vavřinca z Březove (*Kronika Vavřinca z Březove*, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. V, wyd. J. Emler, Praha 1893, s. 384) liczba 150 tysięcy uczestników krucjaty jest z pewnością poważnie zawyżona. Siły te mogły liczyć kil-

porozumienia, gdyż ciągle istniało liczne grono panów czeskich skłonnych oddać Zygmuntowi koronę za cenę pewnych ustępstw.

Rok 1420 zapoczątkował okres wojen husyckich, a zagrożenie ze strony pięciu kolejnych wypraw krzyżowych kierowanych do Czech (1420-1431) sprawiło, że nastąpił tam tyleż gwałtowny, co specyficznie ukierunkowany rozwój sztuki wojennej¹⁰. W działaniach militarnych prym wiodły dwa stronnictwa husyckie: taboryci, którzy przyjęli nazwę od swej głównej siedziby, miasta Tabor, oraz „sierotki” (dawni orebici), nazywający się tak po śmierci swego wielkiego wodza Jana Žižki w 1424 roku¹¹. Tworzyli oni tzw. wojska polne, składające się głównie z piechoty i osławionych husyckich wozów. Właśnie doskonałej taktyce użycia tych ostatnich, jako ruchomego szańca wyposażonego w znaczną liczbę dział oraz przewożącego licznych strzelców z ręczną bronią palną i kuszami, zawdzięczałi husyci wiele zwycięstw nad wojskami krzyżowymi złożonymi głównie z ciężkozbrojnej jazdy. Znacznymi siłami militarnymi rozporządzała wówczas również Praga reprezentująca głównie umiarkowane stronnictwo utrakwistów.

Począwszy od roku 1425 wojska husyckie rozpoczęły akcje poza granicami Czech, z czasem nazywane „wspaniałymi pochodami” („husitské spanile jízdy”). Celem tych wypraw na przestrzeni kolejnych lat stały się: Śląsk, Łużyce, Brandenburgia, Miśnia, Saksonia, Bawaria, Frankonia, Austria i Węgry¹². Miały one cel polityczny, militarny i gospodarczy. Nie tylko bowiem dostarczały ogromnych zdobyczy, ale i zabezpieczały przed koncentracją wrogich wojsk na granicach Czech i zmuszały przeciwnika do podejmowania pertraktacji, co było udziałem nawet samego Zygmunta Luksemburskiego¹³.

kadziesiąt tysięcy, prawdopodobnie nie więcej niż 50 000. Kronikarz ten podał, że w wyprawie przeciw Czechom brali udział przedstawiciele ponad 35 nacji (*ibidem*).

¹⁰ O husyckiej sztuce wojennej zob. zwłaszcza: H. T o m a n, *Husitské válečnictví za doby Žižkovy a Prokopovy*, Praha 1898; *Sborník Žižkův 1424-1924. K pětistému výročí jeho úmrtí*, uspořádal R. Urbánek, Praha 1924; J. D u r d i k, *Sztuka wojenna husytów*, przeł. J. Chlabicz, Warszawa 1955.

¹¹ Zob. J. P e k a ř, *Žižka a jeho doba*, t. I-IV, Praha 1927-1933; A. P a n e r, *Jan Žižka z Trocnova*, Gdańsk 2002.

¹² Na temat wypraw husyckich poza granicę Czech zob. m.in. C. G r ü n h a g e n, *op. cit.*; R. J e c h t, *Der Oberlausitzer Hussitenkrieg und das Land der Sechsstädte unter Kaiser Sigmund*, I-II, „Neues Lausitzisches Magazin” 1911, Bd. 87, s. 33-279; 1914, Bd. 90, s. 31-146; 1916, Bd. 92, s. 72-151; i d e m, *Der Zug der Hussiten nach der Mark im Jahre 1432*, „Forschungen zur Brandenburgischen und Preussischen Geschichte” 1912, 25, s. 29-50; L. P l a n k, *Die Hussiteneinfälle in der Oberpfalz und die Schlacht bei Hiltersried*, Kallmünz 1966; G. S c h l e s i n g e r, *Die Hussiten in Franken. Der Hussiteneinfall unter Prokop dem Großen im Winter 1429/30, seine Auswirkungen sowie sein Niederschlag in der Geschichtsschreibung*, Kulmbach 1974; M. K o n e č n ý, *Príspevky k chronológii a topografii husitskej výpravy na Spiš roku 1433*, „Husitský Tábor” 1982, t. 5, s. 177-208; S. P e t r i n, *Der österreichische Hussitenkrieg 1420-1434*, „Militärhistorische Schriftenreihe” 1982, H. 44.

¹³ Zob. H. H e r r e, *Die Hussitenverhandlungen auf dem Pressburger Reichstag vom April 1429*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken” 1899, R. 2, s. 307-316; J. M a c e k, *Die Versammlung von Pressburg 1429*, [w:] *Folia diplomatica*, Bd. I, hrsg. von S. Dušková,

W okresie „wspaniałych pochodów” husyckich wielokrotnie na arenie wydarzeń występowali również książęta linii głogowskiej, synowie zmarłego w roku 1397 Henryka VIII – Jan, Henryk IX, Henryk X Rumpold i Waclaw. W roku 1413 dokonano podziału, na mocy którego Jan objął władanie w księstwie żagańskim, a Henryk IX i Henryk X wspólnie w głogowskim, obejmującym m.in. Kozuchów, Szprotawę, Zieloną Górę i Sulechów. Nieco później, zapewne na przełomie lat 1417/1418, dla Waclawa zostało wyodrębnione niewielkie księstwo krośnieńskie¹⁴.

Pomimo że zagrożenie dla wymienionych księstw ze strony husytów stało się realne dopiero pod koniec lat 20. XV wieku, władający nimi książęta już znacznie wcześniej zaznaczyli swój udział w wojnach husyckich. W liście króla Zygmunta Luksemburskiego z maja 1421 roku, a więc jeszcze z okresu pierwszej krucjaty, wzywającym Górne Łużyce do walki z Czechami, wymieniony jest Henryk X, książę na Głogowie, który „wyruszył w pole przeciw heretykom z całą swoją siłą”¹⁵. Źródła czeskie potwierdzają przeprowadzenie wówczas akcji wojsk śląskich w północnych Czechach, lecz nie wymieniają wprost imienia księcia Henryka. Ślężacy wtargnęli około 15-20 km w głąb Czech w rejon Polic (na południowy zachód od Świdnicy) i dopuścili się mordów na ludności cywilnej. Po dwóch tygodniach ponowili atak i spalili Úpice¹⁶. Karierę młodego księcia u boku króla niemieckiego, który powierzał mu liczne misje dyplomatyczne i wojskowe, przerwała jednak już w roku 1423 śmierć księcia w wyniku zarazy panującej w obozie wojskowym pod Flensburgiem¹⁷. Można przypuszczać, że spośród czterech synów Henryka VIII, to właśnie Henryk X Rumpold był najbardziej zagorzałym wrogiem czeskich husytów. Taka jednoznaczna postawa byłaby zresztą wielką rzadkością wśród książąt śląskich.

J. Šebánek, Brno 1971, s. 189-207; R.W. Cook, *Negotiations between the Hussites, the Holy Roman Emperor and the Roman Church 1427-1436*, „East Central Europe” 1978, R. 5, z. 1, s. 90-104.

¹⁴ O. Wolff, *Geschichte der Stadt Grünberg in Niederschlesien von ihrer Entstehung bis zur Einführung der Reformation*, Grünberg 1848, s. 52-54; K. Jasiński, *Rodowód Piastów śląskich*, t. II: *Piastowie świdniccy, ziebiccy, głogowscy, żagańscy i oleśniccy*, Wrocław 1975, s. 137. Po raz pierwszy Waclaw wystawił samodzielnie dokument w styczniu 1418 r., *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. 24: *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens*, t. I, *Die Kreise Grünberg und Freystadt*, hrsg. von K. Wutke, Breslau 1908, nr 2, s. 200.

¹⁵ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, hrsg. von C. Grünhagen, „Scriptores rerum Silesiacarum”, Bd. VI, Breslau 1871, nr 4, s. 3.

¹⁶ *Ibidem*, s. 167; *Kronika Vavřinca z Březowe*, s. 491.

¹⁷ Thomas Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, przeł. K. Gołda, przypisy i komentarze T. Białecki i E. Rymar, t. I, Szczecin 2005, s. 510-511. Henryk X otrzymał od Zygmunta Luksemburskiego pełnomocnictwo do prowadzenia rokowań w konflikcie między królem Erykiem Pomorskim i książętami holsztyńskimi 5 IX 1422 r., *Regesta Imperii*, XI, *Die Urkunden Kaiser Sigmonds (1410-1437)*, verz. von W. Altmann, Bd. I (1410-1424), nr 5139, Innsbruck 1896, s. 362. 19 IX książę przesłał miastom hanzeatyckim pismo informujące o rozpoczęciu swojej misji, *Hanserecesse. Die Recesse und andere Akten der Hansetage von 1256-1430*, Bd. VII, nr 548, Leipzig 1893, s. 349. Zob. także nr 557, 572, 573.

W relacji z października 1421 roku skierowanej do rady miejskiej Zgorzelca, a dotyczącej przygotowań do drugiej wyprawy krzyżowej na Czechy, znajdujemy informacje, że wśród książąt prowadzących wojska przeciw husytom był również Henryk X Rumpold. W tym samym liście jego autorzy potwierdzają, że na wezwanie nie odpowiedzieli jeszcze książęta Ludwik legnicki i Jan żagański¹⁸. Postępowanie tych ostatnich stanowiłoby krok wielce rozważny, jako że w styczniu 1422 roku wojska krzyżowe doznały klęsk w bitwach pod Kutną Horą i Niemieckim Brodem¹⁹. Na kilka następnych lat zahamowało to organizowanie wielkich wypraw wojennych przeciwko husytom, choć jeszcze jesienią tego samego roku elektor brandenburski Fryderyk wezwał do udzielenia mu przeciwko nim pomocy zarówno Henryka IX, jak i Jana żagańskiego²⁰, co zresztą książę głogowski zobowiązał się uczynić²¹.

Interesujące wydarzenia przyniósł rok 1423. Wówczas to Zygmunt Luksemburski, chcąc ukarać Polskę za zmuszenie zakonu krzyżackiego do zawarcia we wrześniu 1422 roku niekorzystnego dlań pokoju i utrzymywanie kontaktów z czeskimi husytami, przedstawił projekt rozbioru Polski. Znaczący udział w tej koalicji mieli mieć oprócz zakonu krzyżackiego i Węgier także książęta śląscy, a wśród nich bracia Jan, Henryk IX i Wacław. Wynagrodzeniem dla nich miały zostać ziemie polskie, które jak to zostało określone, „dawniej do nich należały”²². Co ciekawe, właśnie książęta linii głogowskiej mogli żywić wobec Polski uzasadnione pretensje, gdyż jeszcze w roku 1383 próbowali zbrojnie odzyskać ziemie wschowską zajętą czterdzieści lat wcześniej przez Kazimierza Wielkiego²³. Plany króla niemieckiego bardzo szybko okazały się całkowicie nierealne, a wydarzenia wojen husyckich nie doprowadziły wówczas do rozszerzenia władztwa Piastów głogowskich.

Jak już wcześniej wspomniano, pierwsze wyprawy wojsk husyckich poza granicę Czech datują się na 1425 rok. Husyci spustoszyli wówczas na Śląsku miasto Radków²⁴, a w 1426 roku Kamienną Górę²⁵. W tym samym roku, zagrożone Górne Łużyce zwróciły się o pomoc m.in. do księcia żagańskiego. Wyraził on wówczas zgodę na wysłanie oddziałów posiłkowych z Przewozu i Żagania, nie miały one

¹⁸ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 22, s. 15.

¹⁹ *Staré letopisy české...*, s. 38; J. D u r d i k, *op. cit.*, s. 184-187; A. P a n e r, *op. cit.*, s. 176-180.

²⁰ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 38, s. 24; nr 41, s. 25.

²¹ *Ibidem*, nr 39, s. 25.

²² *Ibidem*, nr 44, s. 28; nr 46, s. 33.

²³ *Joannis Długosi Historiae Polonicae libri XII*, cura et impensit A. Przeździecki, t. III, Cracoviae 1876, s. 195-197; M. K a p ł o n, *W sprawie zajęcia Wschowy przez Kazimierza Wielkiego*, „Sobótka” 1961, R. XVI, nr 4, s. 598-601; A. N o w a k o w s k i, *Inkorporacja Wschowy do Polski w świetle prawa. Szkic prawnohistoryczny*, „Sobótka” 1989, R. XLIV, nr 2, s. 209-220.

²⁴ *Chronik des Martin von Bolkenheim*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. XII: *Geschichtschreiber Schlesiens des XV. Jahrhunderts*, hrsg. von F. Wachter, Breslau 1883, s. 2-4.

²⁵ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, s. 173.

jednak okazji do wzięcia udziału w walkach²⁶. W 1427 roku zagrożenie stało się jeszcze poważniejsze. Wojska husyckie oblegały Żytawę, a następnie splądrowały Lubań i Złotoryję²⁷. Książę Jan, ponownie wezwany na pomoc, posłał część swych sił w kierunku Zgorzelca, a w wyprawie brał także udział żagański puszkarz sprawujący pieczę nad zabranym na tę wyprawę działem. W tej krótkiej i bezowocnej akcji uczestniczył też oddział wojsk księcia Henryka IX z działem i książęcym puszkarzem²⁸. Lubania i Złotoryja nie udało się jednak obronić.

Celem zabezpieczenia się przed najazdami husyckimi książęta śląscy podjęli decyzję o zorganizowaniu wspólnej obrony. 18 września 1427 roku został podpisany układ w Grodkowie, w którym określono nawet drobiazgowo liczbę artylerii konieczną do zgromadzenia na potrzeby antyhusyckiej kampanii²⁹.

W obliczu kolejnego „wspaniałego pochodu” husyckiego na Śląsk w kwietniu 1428 roku Jan, Henryk IX i Waclaw ponownie zapowiadali wraz z innymi książętami śląskimi i miastami Górnych Łużyc wyruszenie do walki „z całą posiadaną siłą”³⁰. Były to jednak głównie deklaracje, rzadko kończące się realnymi działaniami. Wojsk husyckich nie udało się powstrzymać od pustoszenia Śląska. W tej sytuacji wielu książąt zdecydowało się na układy mające uratować ich ziemie przed dalszymi zniszczeniami. Postąpili tak władcy księstwa opolskiego Bolko Młodszy, Bolko Starszy i Bernard, Waclaw głubczycki, Jan ziębicki, Ludwik oławski, Przemko opawski, Każko oświęcimski, Bolko cieszyński i Helena raciborska³¹. Pięciu z nich było sygnatariuszami porozumienia grodkowskiego. Jak widać, nie znajdujemy wśród nich książąt żagańskiego, głogowskiego i krośnieńskiego. Nie sposób z całą pewnością ustalić, czy przyczyną tego stanu rzeczy było wyłącznie to, że ziemie ich nie znalazły się wówczas na szlaku wojsk husyckich. Niektórzy historycy uważają, że już w roku 1426 zawarli oni układy z Czechami i zobowiązali się płacić coroczny

²⁶ J. W o r b s, *Geschichte des Herzogtums Sagan*, Sagan 1930, s. 44.

²⁷ *Chronik des Martin von Bolkenheim*, s. 4-6.

²⁸ J. W o r b s, *op. cit.*, s. 44-46. Rachunki miejskie Zgorzelca wykazują pod rokiem 1427 wydatki na utrzymanie obu książęcych puszkarzy, *Görlitzer Ratsrechnungen*, hrsg. von R. Jecht, *Codex Diplomaticus Lusatia Superioris II*, Bd. I, Görlitz 1896-1899, s. 363.

²⁹ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 17, s. 10-12. Wydawca uznał za prawdopodobną datę podpisania układu rok 1421. Zapewne jest do błęd, na co wielokrotnie zwracano uwagę, zob. m.in. J. D u r d i k, *op. cit.*, s. 27; M. G o l i Ń s k i, *Broń palna na Śląsku do lat trzydziestych XV w. oraz jej zastosowanie przy obronie i zdobywaniu twierdz*, „Studia i Materiały do Historii Wojskowości” 1988, T. XXXI, s. 9.

³⁰ „herzoge Hinrich, herzoge Wentzlaw, Herzog Johannes vom Sagan ein felt machen wollen an alles seumen, mit alle den ernen zu rosse vnd zu fusse, dy sy vffbringen mogen, zu Nuvimberg am Qweyss, uff des, das man noch zu den kätzern mit macht rucken möchte, das dese land nicht so gar in vnvorwindlichen schaden qwemen”, *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 84, s. 62; także nr 85, 87, 88, 89, s. 62-65.

³¹ *Ibidem*, nr 91, s. 68; nr 93, s. 70.

trybut³². Teza ta nie wydaje się jednak całkiem przekonywująca. W listopadzie 1428 roku wojska Jana i Henryka IX, choć bardzo nieliczne, brały udział w zwycięskim starciu z husytami pod Chrastawą (na południowy wschód od Żytawy)³³, a gdy w styczniu 1429 roku powstawał nowy związek antyhusycki, z udziałem władców Saksonii i Turynгии, jego członkiem został książę żagański³⁴.

Wszystkie tego typu działania mogły być rzeczywiście skuteczne, dopóki nie zostały realnie zagrożone ziemie księstw żagańskiego, głogowskiego i krośnieńskiego. Już w roku 1429 taborcy i „sierotki” zorganizowali kolejną wyprawę na Łużyce. Ich siły liczyły łącznie 800 konnych, 6000 pieszych i 220 wozów³⁵. Takiej liczbie przeciwników księżęta nie byli w stanie się przeciwstawić. Gdy w czerwcu tego roku oddziały najeźdźców pojawiły się pod Żaganiem, Jan zmuszony był zawrzeć układy. Książę zobowiązał się wówczas zapłacić 600 guldenów reńskich okupu, w zamian za co do świąt Bożego Narodzenia 1429 roku utrzymany miał zostać pokój³⁶. Miasto zostało uratowane, lecz ucierpiał klasztor kanoników regularnych. Jednakże, przewidując grożące im niebezpieczeństwo, mnisi żagańscy przypuszczalnie już w roku 1427 wywieźli najcenniejsze przedmioty i zasoby biblioteki (m.in. dokumenty przywilejów klasztornych) do Krosna³⁷.

W kolejnych latach Jan nie powstrzymywał się od udzielania pomocy zagrożonym najazdami husyckimi Łużycom. Księstwo żagańskie nie doznało jednak z tego powodu żadnych poważnych strat. W roku 1432 książę Jan wszedł kolejny raz w układy z husytami, lecz trudno jednoznacznie określić, jaki miały one charakter³⁸. We władanej przez zakon krzyżacki Nowej Marchii wyrażano obawę, że zaatakują ją oni wspólnie z Polską. Wójt krzyżacki w liście z 18 marca doniósł z Kostrzyna wielkiemu mistrzowi, że książę zgromadził już nawet liczący 1000 ludzi oddział³⁹. Autor historii Zielonej Góry Otto Wolff skłonny był przypuszczać, iż siły te zostały

³² G.A. M a t t h i a s, *Chronica der Stadt Crossen im Lichte unserer Zeit geschrieben*, Crossen und Zielenzig 1849, s. 100.

³³ J. W o r b s, *op. cit.*, s. 47-48; *Geschichte Schlesiens*, Bd. 1: *Von der Urzeit bis zum Jahre 1526*, Breslau 1938, s. 199. Starcie to nastąpiło 16 XI.

³⁴ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 110, s. 79-81.

³⁵ *Kronika Bartoška z Drahonice*, wyd. J. Goll, [w:] *Fontes rerum Bohemicarum*, t. V, wyd. J. Emler, Praha 1893, s. 600.

³⁶ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 116, s. 86. O zapłaceniu okupu przez księcia żagańskiego informuje także *Catalogus abbatum Saganensium*, [w:] *Scriptores rerum Silesiacarum*, Bd. I, hrsg. von G.A. Stenzel, Breslau 1835, s. 300.

³⁷ *Ibidem*, s. 301.

³⁸ R. J e c h t, *Der Zug der Hussiten...*, s. 37.

³⁹ „herzog Hans von deme Sagin thuset kecczer mitfuren den Polan zu hulffe”, *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 153, s. 107; R. J e c h t, *Der Zug der Hussiten...*, s. 37. Komtur tucholski w liście z 10 V tego roku poinformował wielkiego mistrza, że Polacy zamierzają współdziałać w akcji uderzenia na ziemie zakonne z husytami i pertraktują z „kacerzami” obozujących pod Frankfurtem nad Odrą, *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. III, ed. A. Lewicki, [w:] *Monumenta mediaevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. XIV, Kraków 1894, dodatki, nr 13, s. 519.

zwerbowane przeciw Henrykowi IX, który pozostawał wówczas w sporze z bratem, a książę głogowski dzięki okupowi oddalił niebezpieczeństwo od swoich ziem⁴⁰. Wydarzenia te miały nastąpić, gdy wiosną 1432 roku wojska husyckie przeprowadzały kolejny „wspaniały pochód” na tereny Górnych Łużyc, Brandenburgii, Miśni i Saksonii⁴¹. Z zagrożonego Zgorzelca wezwano wówczas kontyngenty posiłkowe z Żagania, Żar, Kożuchowa i Budziszyna. Husyci podzielili siły na dwie armie. Oddziały jednej z nich przemaszerowały szlakiem Lubań–Bolków i około 25 marca znalazły się pod Kożuchowem. Henryk IX był zmuszony zawrzeć układy zabezpieczające ziemie księstwa przed dalszymi stratami. Pod Kożuchowem husyci rozdzielili siły i jedna z grup ruszyła na zachód szlakiem Nowogród Bobrzański–Lubsko–Brody–Guben⁴². Najprawdopodobniej w drodze powrotnej z Brandenburgii część oddziałów husyckich przeszła pod koniec kwietnia pod Krosnem. Takie informacje przekazał wielkiemu mistrzowi krzyżackiemu wójt Nowej Marchii, pisząc o skierowaniu się husytów „nach herczogen Heinrichs lande”⁴³.

Mimo odniesienia pewnych sukcesów militarnych w walce z husytami, zdesperowany elektor saski Zygmunt i margrabia miśnieński Fryderyk zdecydowali się zapłacić 9000 florenów w zamian za dwuletni rozejm (do 13 listopada 1434 roku)⁴⁴. Nie może więc dziwić, że podobnie mogli postąpić, dysponujący znacznie skromniejszymi siłami, Henryk IX czy Jan żagański. Zachowane źródła dowodzą, że układy z husytami zawierali nawet poszczególni rycerze księstwa głogowskiego chcący ochronić w ten sposób swoje posiadłości⁴⁵. W krajach sąsiadujących z Czechami już same pogłoski o grożącej im wyprawie husyckiej wywoływały prawdziwe przerażenie. Najeźdźców przedstawiano jako bezlitosnych morderców

⁴⁰ O. Wolff, *op. cit.*, s. 75-76. O pokojowych posunięciach Henryka IX także R. Jecht, *Der Zug der Hussiten...*, s. 34.

⁴¹ *Kronika Bartoška z Drahonice*, s. 606. Wiele informacji o przebiegu tej wyprawy husyckiej zawierają zwłaszcza dokumenty w *Codex diplomaticus Lusatie superioris II*, Bd. II, Görlitz 1900-1903, które wykorzystał w swoim opracowaniu R. Jecht. O przebiegu działań zbrojnych i porażce husytów pod Müllrose zob. także listy rady miejskiej Frankfurtu n. Odry do rady Zgorzelca z 17 IV (*Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges*, II, nr 799, s. 279) oraz list wójta Nowej Marchii do wielkiego mistrza z 12 IV, R. Jecht, *Der Zug der Hussiten...*, s. 49.

⁴² R. Jecht, *Der Zug der Hussiten...*, s. 33-34.

⁴³ List z 29 IV cytuje R. Jecht, *ibidem*, s. 50.

⁴⁴ W imieniu taborytów występował Otk z Lozu, natomiast ze strony „sierotek” późniejszy wódz oddziałów czeskich walczących wspólnie z Polakami przeciw zakonowi krzyżackiemu Jan Čapek, *Urkundliche Beiträge...*, Bd. II, nr 819, s. 304-306.

⁴⁵ „Do selbinst habin der weyzin hewptman Balthasarn Burguld uffgenomen und Balthasarn sey zcu en getreten und habe en glowbit getraw und gewer zcu sein und si zcu furen in unsirn gnedigen herren herczug Henrichs landen und der weyzin, was sie nicht wusten, und habe doruff dem hewptmanne seyne land gegeben und der weyzin hewptman habe em glowbit...”, *Codex Diplomaticus Silesiae*, Bd. 28: *Die Inventare der nichtstaatlichen Archive Schlesiens, II, Kreis und Stadt Glogau*, hrsg. von K. Wutke, Breslau 1915, nr 241, s. 74. Zaprzysiężone zeznanie potwierdzające kontakty Burgulda z husytami zostało złożone w Głogowie 11 I 1432 r., a więc kilka miesięcy przed wkroczeniem oddziałów husyckich na ziemie księstwa głogowskiego.

i grabieżców niszczących wszystko na swej drodze⁴⁶. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że niektóre wielce dramatyczne przekazy o mordach dokonywanych przez husytów okazały się całkowicie fałszywe. Przykładem jest tu m.in. relacja o zabiciu siedemdziesięciu mnichów cysterskich w Krzeszowie, co rzekomo wydarzyło się w roku 1426⁴⁷.

Wśród autorów opisujących historię księstw żagańskiego i głogowskiego występują rozbieżne opinie co do tego, który z książąt był bardziej skłonny do układów z husytami, który zaś zdecydowanie występował przeciwko nim i jakie były tego przyczyny⁴⁸. Pewne jest jednak, że zarówno układy, jak i walka zbrojna były udziałem obu władców. Katalog opatów żagańskich podaje wprawdzie informację, że Jan w 1426 roku pozwolił nawet, by husycy duchowni objęli położoną poza murami kapliczkę Najświętszej Marii Panny⁴⁹, lecz nie musi to w pełni odpowiadać prawdzie. Pamiętać bowiem trzeba o toczącym się wówczas bardzo poważnym konflikcie o podłożu ekonomicznym pomiędzy księciem Janem a opatem żagańskim Henrykiem, początki tego sporu sięgają okresu panowania w księstwie głogowskim Henryka IV⁵⁰.

Fakt, że taboryci i „sierotki” nie spustoszyli poważnie ziem księstwa głogowskiego istotnie pozwala przypuszczać, iż Henryk IX wszedł w układy z husytami. Książę poszukiwał sposobu stałego zabezpieczenia swoich ziem, słusznie nie dowierzając w całkowitą skuteczność zawieranych porozumień. Bardzo ciekawy aspekt jego poczynań można dostrzec w treści listu Władysława Jagiełły do wielkiego księcia Witolda z czerwca 1429 roku. Z listu tego dowiadujemy się bowiem, że Henryk IX zamierzał oddać miasto pod władzę Jagiełły i osadzić w nim polską załogę, uznając to za jedyną możliwość skutecznej obrony przed husytami⁵¹. Nie wiadomo jednak, co przesądziło o zaniechaniu tego projektu przez stronę polską. Mimo że książę został pozostawiony swemu losowi, nie zachowały się informacje

⁴⁶ Tego typu określenia są charakterystyczne przede wszystkim dla autorów niemieckich. I tak np. R. J e c h t (*Der Zug der Hussiten...*, s. 30) pisał, że najazdów dokonywały „plündernde, sengende und mordende Scharen”, J. B l a s c h k e (*Geschichte der Stadt Glogau und des Glogauer Landes*, Glogau 1913, s. 114) „wilden Horden”, a G.A. M a t t h i a s (*Chronica der Stadt Crossen*, s. 100) „zügellosten Horden”. Pomimo takiego podejścia R. Jecht (*Der Zug der Hussiten...*, s. 43) dostrzegał wyraźne cele polityczne wyprawy husyckiej z 1432 r., np. wzmocnienie pozycji Czechów wobec soboru bazylijskiego.

⁴⁷ Zob. R. Ż e r e l i k, *Problem wiarygodności przekazu o śmierci 70 mnichów krzeszowskich w czasie wojen husyckich*, [w:] *Krzeszów uświęcony łaską*, red. H. Dziurła i K. Bobowski, Wrocław 1997, s. 90-103.

⁴⁸ J. W o r b s, *op. cit.*, s. 51; *Geschichte der Stadt und Festung Groß-Glogau*, hrsg. von F. Minsberg, Bd. I, Glogau 1853, s. 239; O. W o l f f, *op. cit.*, s. 71, 74, 76, 250, przyp. 1.

⁴⁹ *Catalogus abbatum Saganensium*, s. 299.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 287 i n.; zob. M. K a p ł o n, *Książęta śląscy a klasztor kanoników regularnych w Żaganiu w latach 1217-1439*, Acta Universitas Wratislaviensis, No 126, Historia XIX, 1970, s. 139-141.

⁵¹ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. III, dodatki, nr 4, s. 501.

mówiące o znaczniejszych zniszczeniach dokonanych przez wojska husyckie na władanych przez niego ziemiach. Co więcej, we wrześniu 1431 roku miał on podobno skutecznie odeprzeć jeden z najazdów, a w stoczonej wówczas bitwie zginęło 252 Czechów⁵². Nie był to jednak ani ostatni, ani tym bardziej najważniejszy epizod z okresu „wspaniałych pochodów” husyckich z udziałem księcia Henryka IX.

Najprawdopodobniej z narastającym zagrożeniem husyckim należy wiązać rozbudowę zielonogórskich fortyfikacji. W dokumencie wydanym 11 stycznia 1429 roku książę zastrzegł bowiem, by dochody, jakie Zielona Góra czerpie z posiadania wsi Zawada, zostały przeznaczone właśnie na rozbudowę umocnień okalających miasto⁵³. Zdaniem Ottona Wolffa, źródła pozwalają na stwierdzenie, że murowane fortyfikacje powstały w Zielonej Górze już w latach 1272-1308. Zapewne częściowo miały one wówczas konstrukcję drewniano-ziemną⁵⁴. Ciekawostką w budownictwie obronnym był też przebieg zielonogórskiej fosy, która ze względu na ukształtowanie terenu nie zabezpieczała miasta ze wszystkich stron. Na szczęście umocnienia Zielonej Góry nie zostały wystawione na próbę podczas wypraw husyckich. Niemniej, w roku 1431 powstrzymały one skutecznie oddziały księcia żagańskiego, który po śmierci swego brata Wacława zamierzał zająć jego ziemię. Na nic jednak zdały się te próby, nieliczne wojska żagańskie poprzestały na splądrowaniu przedmieść, a księstwo krośnieńskie znalazło się we władaniu Henryka IX⁵⁵.

Wśród historyków opisujących historię Krosna przyjęło się twierdzenie o pojawieniu się husytów pod murami miasta w roku 1434⁵⁶. Prawdopodobnie jest to data błędna i nie potwierdzają jej np. źródła czeskie. Z kolei śląski kronikarz Martin von Bolkenheim relacjonuje, że taboryci i sierotki przeszli obok Krosna jesienią 1429 roku, powracając ze wspomnianej wyprawy na ziemie niemieckie⁵⁷. Do wydarzeń tych mogło dojść także w roku 1432 podczas opisanego powyżej marszu powrotnego husytów z Brandenburgii. Wzmiankowani historycy podają, że husyci odeszli spod Krosna po wypłaceniu im okupu i zapewnieniu zapasów żywności, co faktycznie było praktyką często przez nich stosowaną. Zanim jednak do tego doszło, splądrowali przedmieścia wraz ze szpitalem św. Jerzego. Także mnisi, którzy nie zdołali schronić się do miasta, zostali zabici⁵⁸. Warto dodać, że samo miasto było

⁵² *Geschichte der Stadt und Festung Groß-Glogau*, s. 239.

⁵³ Dokument Henryka IX z 11 I 1429 r. cytuje O. Wolff (*op. cit.*, s. 71-73).

⁵⁴ *Ibidem*, s. 23, 73-74; zob. H. Schmidt, *Geschichte der Stadt Grünberg*, Grünberg 1922, s. 291; S. Kowalski, *Mury obronne Zielonej Góry*, Zielona Góra 2002, s. 9-11.

⁵⁵ O. Wolff, *op. cit.*, s. 75.

⁵⁶ G.A. Mathias, *op. cit.*, s. 106. Jego pogląd przyjęli później C. von Obstfelder, *Chronik der Stadt Crossen*, Crossen a. Oder 1895, s. 35 oraz J. Muszyński, *Krosno Odrzańskie. Przyszłość i teraźniejszość*, Warszawa-Poznań 1972, s. 78.

⁵⁷ *Chronik des Martin von Bolkenheim*, s. 8.

⁵⁸ Jak w przyp. 56.

z punktu widzenia możliwości obronnych bardzo korzystnie położone w widłach Odry i Bobru⁵⁹. Potężne mury i sąsiadujący z nimi zamek dawałyby duże szanse skutecznego oporu wobec prób oblegania Krosna przez husytów.

Wacław krośnieński zmarł w 1430 lub na początku 1431 roku. Nie ma wątpliwości, że doszło do tego na skutek wypadku z bronią palną, stanowiącą jeszcze wówczas techniczną nowinkę. Cytowany już Otto Wolff wiąże śmierć księcia wprost z wydarzeniami wojen husyckich. Oto bowiem po wspomnianym przemarszu wojsk husyckich przez terytorium księstwa krośnieńskiego w 1429 roku, Wacław postanowił lepiej przygotować się do obrony i zamówił nowe działo. Niestety, sam postanowił je wypróbować, a podczas wystrzału rozerwało się ono, raniąc śmiertelnie księcia⁶⁰. Na tym stosunkowo wczesnym etapie rozwoju broni palnej takie wypadki nie stanowiły zapewne rzadkości. W ten tragiczny sposób zakończył się jednak samodzielny byt księstwa krośnieńskiego.

Tymczasem zbliżający się kolejny konflikt polsko-krzyżacki przyniósł w 1433 roku nowy układ sojuszy. Władysław Jagiełło zamierzał wykorzystać do walki z Zakonem oddziały husyckie, a wspierać go również mieli książęta głogowski i zagański. W maju 1433 roku spotkali się oni z królem polskim w Kaliszu, gdzie omawiano warunki militarnego współdziałania⁶¹. W tym samym miesiącu na ziemię księstwa głogowskiego wkroczyła armia „sierotek” pod wodzą Jana Čapka z San. Oddziały czeskie liczyły według różnych szacunków 5000-7000 ludzi i do 350 wozów⁶². Około 18 maja siły te przepawiły się przez Odrę w okolicach Bytomia, „cztery mile od Głogowa”⁶³, jak podawała relacja krzyżacka. Tam doszło do spotkania z 200-konnym oddziałem polskim prowadzonym przez wojewodę krakowskiego Piotra Szafranca. Miał on służyć Czechom jako przewodnik, ale też spowodować, by nie dokonywali oni rabunków i zniszczeń na ziemiach sojusznika⁶⁴. Nie udało się jednak tego zupełnie uniknąć, gdyż wojska czeskie znajdowały się w złym stanie. Przykładowo Polacy musieli im dostarczyć 700 par butów, kusze i sukno⁶⁵. Z okolic

⁵⁹ J. M u s z y ń s k i, *op. cit.*, s. 56.

⁶⁰ *Annales Glogovienses bis z. J. 1493 nebst Urkundlichen beilagen*, hrsg. von H. Markgraf, „Scriptores rerum Silesiacarum” Bd. X, Breslau 1877, s. 10; O. W o l f f, *op. cit.*, s. 75.

⁶¹ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 181, s. 126; nr 182, s. 127; nr 183, s. 127.

⁶² *Kronika Bartoška z Drahonice*, s. 611; *Fortsetzung zu Peter von Dusburg Chronik*, [w:] *Scriptores rerum Prussicarum*, hrsg. von T. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehle, Bd. III, Leipzig 1866, s. 501; *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 187, s. 129; J. V o i g t, *Geschichte Preussens von den ältesten Zeiten bis zum Untergange der Herrschaft des Deutschen Ordens*, Bd. VII, Königsberg 1836, s. 614; E. R y m a r, *Polsko-czeska wyprawa zbrojna do Nowej Marchii w 1433 roku*, „Przegląd Zachodniopomorski” 1993, t. VIII, z. 1, s. 35-36.

⁶³ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 186, s. 129; nr 187, s. 129.

⁶⁴ *Joannis Dlugossi Historiae Polonica*, IV, s. 497.

⁶⁵ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 187, s. 129; *Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. III, dodatki, nr 21, s. 529.

Bytomia, Czesi ruszyli na północ, omijając położone na przeciwległym brzegu Odry największe ośrodki księstwa: Koźuchów, Krosno, Szprotawę i Zieloną Górę, co z pewnością było z góry założonym celem księcia. Mimo udzielenia im pomocy przez Henryka IX, husyci dokonali w okolicach Sławy pewnych zniszczeń⁶⁶. Dalej ich szlak wiódł przez Świebodzin i Międzyrzecz na ziemię krzyżackiej Nowej Marchii⁶⁷. Zachowanie husytów na ziemiach księstwa głogowskiego, a przede wszystkim bezwzględna postawa na terenach państwa krzyżackiego, potęgowały obawy o przebieg odwrotu „sierotek” do Czech. Na początku października Piotr Szafraniec prowadził ich tym samym szlakiem, lecz pod Głogowem zmuszony był do zmiany trasy. Głogowianie nie zamierzali bowiem otworzyć husytom bram i oświadczyli, że wolą śmierć niż doświadczyć ich obecności w mieście⁶⁸. Ponieważ w czasie odwrotu rzeczywiście dochodziło do przypadków rabunków ze strony Czechów, obawy niekoniecznie były pozbawione podstaw. Mimo obecności wojewody krakowskiego mieszczenie zdołało postawić na swoim.

Wydarzenia z października 1433 roku stanowiły jeden z ostatnich istotnych akordów w dziejach wojen husyckich. W Czechach coraz bardziej nasilały się tendencję do porozumienia z Zygmuntem Luksemburskim, a najbardziej radykalne odłamy stronnictw husyckich zostały pokonane w bratobójczej bitwie pod Lipanami 30 maja 1434 roku⁶⁹.

Jak to już zostało zasygnalizowane, jednoznacznie wroga postawa wobec husytów była wśród książąt śląskich zjawiskiem rzadkim. Cechowała ona przede wszystkim mianowanego przez Zygmunta Luksemburskiego namiestnikiem Śląska biskupa wrocławskiego Konrada. Dwaj książęta zasługują na nieco więcej uwagi – Jan ziębicki i Bolko V opolski. Obaj brali udział w zjeździe grodkowskim, by krótko po tym wydarzeniu zawrzeć układy z husytami. Książę Jan stanął ostatecznie do walki, lecz zginął w starciu pod Starym Wielisławem 27 grudnia 1428 roku, podczas gdy jego rycerze okryli się hańbą, uciekając z pola bitwy⁷⁰. Bolko opolski natomiast ochoczo rozpoczął współpracę z husytami, widząc w rozgrywających się wówczas na Śląsku wydarzeniach doskonałą okazję do zagarnięcia rozległych dóbr kościelnych⁷¹.

⁶⁶ *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 187, s. 129-130.

⁶⁷ Zob. E. R y m a r, *op. cit.*, s. 40 i n.

⁶⁸ Relacja komtura toruńskiego dla wielkiego mistrza z 9 IX 1433 r., *Urkundliche Beiträge zur Geschichte des Hussitenkrieges*, II, nr 883, s. 387.

⁶⁹ Zob. R. U r b á n e k, *Lipany a konec polních vojsk*, Praha 1934.

⁷⁰ *Chronik des Martin von Bolkenheim*, s. 6; *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, s. 156.

⁷¹ Na temat Bolka V zob. S. B r o d k o, *Piast-husyta. Książę opolski Bolko V i jego ród*, [w:] *Z dziejów postępowej ideologii na Śląsku w XIV-XVI w.*, red. E. Maleczyńska, Warszawa 1965, s. 68-97; W. D z i e w u l s k i, *Herezja Bolka V opolskiego*, [w:] *Studia z dziejów Kościoła katolickiego*, 1960, R. 1, s. 181-190; Z. B o r a s, *Książęta piastowscy Śląska*, wyd. 3 popr. i roz., Katowice 1982, s. 289-303.

Dlaczego walki na Śląsku przybrały tak specyficzny obrót? Przede wszystkim uderza postawa uległości większości książąt i częste zawieranie układów z wodzami husyckimi pomimo obowiązywania choćby układu grodkowskiego. Niewiara w pokonanie wojsk husyckich była niemal powszechna, choć nie całkiem przecież uzasadniona. Głośnym echem musiały odbić się również i na Śląsku klęski antyhusyckich krucjat i tego faktu absolutnie nie należy lekceważyć. Istnieją jednakże przekazy źródłowe uwypuklające słabość sił husyckich i możliwość ich pokonania⁷². W relacji dla wielkiego mistrza krzyżackiego z roku 1428 znajdujemy nawet informację, że na terenie Śląska swobodnie przemieszczają się oddziały husyckie liczące ledwie 10-12 konnych⁷³. Skuteczna akcja mająca na celu zwalczanie przynajmniej tych drobnych oddziałów była bez wątpienia możliwa. Większość książąt została jednak sparaliżowana świadomością, że zdecydowany opór groził kolejnym atakiem wielotysięcznych armii husyckich. Wszystko to przy całkowitym braku militarnego wsparcia ze strony Zygmunta Luksemburskiego czyniło sytuację władców śląskich niemal beznadziejną.

Jak więc, również na tym tle, należy ocenić postawę książąt linii głogowskiej? W okresie wojen husyckich większość księstw śląskich doznało ogromnych zniszczeń. W stosunkowo małym wymiarze doświadczyły tego ziemie Jana żagańskiego, Henryka głogowskiego i Wacława krośnieńskiego. Książęta ci przechodzili w omawianym okresie bardzo różne koleje losu. Stawiali husytom zbrojny opór, zawierali z nimi okupione znacznymi sumami pieniędzy zawieszenia broni, ponownie stawali do walki, by w końcu znaleźć się po tej samej stronie w starciu z zakonem krzyżackim. Ta zmienność postaw charakteryzowała wielu książąt śląskich, lecz niewielu z nich prowadziło swą politykę tak skutecznie, by stolicę ich księstw nigdy nie doświadczyły grozy husyckiego szturm.

Paweł Karp

FÜRSTENTÜMER GLOGAU, SAGAN UND KROSSEN
AUF DEM WEG HUSSITEN „HERRLICHEN HEERFAHRTEN” (1428-1433)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Am 30.7.1419 griffen Hussiten unter der Herrschaft des Predigers Jan Zelivsky das Rathaus in der Prager Neustadt an (der sogenannte „erste Prager Fenstersturz“). Der König Wenzel IV. regte sich derart auf, dass er einen Schlaganfall erlitt, an dessen Folgen er am 16.8.1419 starb. Der Thronprätendent war sein Bruder Sigmund, doch die Ablehnung Sigmunds als König von Böhmen war allen hussitischen Parteien gemeinsam. Am 17. März 1420 in Breslau ließ Sigmund

⁷² Relacja starosty księstwa świdnicko-jaworskiego Albrechta Kolditza do rady miejskiej Zgorzelca z 21 XII 1428 r., *Geschichtsquellen der Hussitenkriege*, nr 106, s. 76-77.

⁷³ *Ibidem*, nr 89, s. 65.

durch den päpstlichen Legaten einen Kreuzzug gegen die Hussiten in Böhmen aufrufen. Damit begann die Ära der Hussitenkriege.

Schon im Jahr 1421 stellten die Schlesier, u.a. der Herzog Heinrich X. Rumpold von Glogau (starb 1423), ihre Truppen und kämpften in Nordböhmen unter dem Brandenburger Kurfürsten Friedrich. Seit Ende des Jahres 1425 übergingen die Hussiten vom Defensivkrieg zum Offensivkrieg. Der Hussitenführer Prokop der Große führte die Armeen in den so genannten „herrlichen Heerfahrten“ bis nach Schlesien, Lausitz, Brandenburg, Franken, Oberpfalz, Ungarn, Österreich.

Ihr erster Angriff richtete sich in den Jahren 1425-1426 gegen die Lausitz und Schlesien. Im Jahr 1426 schickte Johann von Sagan zum ersten Mal seine Truppen gegen die Hussiten nach Oberlausitz. Im folgenden Jahre suchten die Lausitzer wieder Hilfe beim schlesischen Herzöge. Johann von Sagan kam mit seinen Büchsenmeistern, Büchsen und Heeren. Der Herzog Heinrich IX. von Glogau schickte auch seine Büchsenmeister und Truppen zu Hilfe.

Im Herbst 1428 erschienen die Hussiten in der Görlitzer Gegend, mussten aber vor Oberlausitzern und Schlesiern (u.a. vor Johann von Sagan, Heinrich IX.) zurückweichen und wurden am 16. November bei Kratzau geschlagen. Im Juni 1428 schloss Johann von Sagan mit den Hussiten eine Waffenruhe bis Weihnachten und bezahlte 600 Rheinische Gulden, aber schon im Januar 1429 schlossen die sächsischen Herzöge, Lausitzer und Johann von Sagan einen neuen Bund gegen die Hussiten.

Nach den schlesischen Quellen fielen hussitische Truppen im September 1431 in das Glogauer Fürstentum ein, aber mit einem Verlust von 252 Getöteten wurden sie zurückgeworfen.

Im März 1432 eröffneten Hussiten den nächsten Zug gegen die Mark Brandenburg. Ihr Marsch ging durch das Gebiet des Herzogs Heinrich IX. und durch das Land des Herzogs Johann von Sagan. Höchstwahrscheinlich schlossen die beiden Herzöge Neutralitätsverträge mit den Hussiten.

1433 begann Polen von neuem den Krieg gegen den Deutschen Orden, in dem sich Polen mit den Hussiten verbündete. Johann von Sagan und Heinrich IX. verpflichteten sich, den König Wladislaw von Polen zur Hilfe gegen den Deutschen Orden zu holen. Auf diese Weise wurden sie zu Hussitenverbündeten.

Die Hussitenkriege waren für Schlesien eine demographische und ökonomische Katastrophe. In dieser Zeit war die Politik von Heinrich IX. und Johann von Sagan gegen die Hussiten zwar sehr aktiv, aber hauptsächlich sehr effektiv – militärische Aktionen, Verhandlungen und Waffenstillstände, wieder Kämpfe und schließlich die Kooperation gegen den Deutschen Orden im Jahr 1433. Die Länder Heinrichs IX. und Johans wurden durch die Hussiten nicht ernsthaft verwüstet und ihre Städte wie Glogau, Sagan, Freystadt, Krossen wurden nie erobert, ausgebrannt und zerstört.

Übersetzt von Adrianna Topczewska